

ANDRZEJ SZCZERSKI
UNIwersytet JagiellońskiHISTORIA SZTUKI II RZECZYPOSPOLITEJ
– PERSPEKTYWY BADAWCZE

W ostatniej dekadzie zauważalny jest wyraźny wzrost zainteresowania badaniami nad sztuką i architekturą w czasach II Rzeczypospolitej, które z pewnością będzie narastać w kolejnych latach. Przekonanie to wynika przede wszystkim z poszerzenia pola badawczego o całkowicie lub w niewielkim stopniu eksploatowane dotąd zagadnienia związane zarówno z niedocenianymi dziedzinami twórczości, tak różnymi jak grafika użytkowa czy wystawiennictwo, geografią badań uwzględniającą coraz wyraźniej dawne województwa wschodnie II RP i ośrodki prowincjonalne czy opracowywaniem niewykorzystanych dotąd źródeł, dotyczących pierwszorzędnych twórców, między innymi najwybitniejszych architektów wykształconych przed II wojną światową, którzy kontynuowali swoją działalność także w okresie powojennym. Dynamika badań i zainteresowanie nimi ze strony nowego pokolenia badaczy jest gwarancją twórczej kontynuacji nie tylko w najbliższej przyszłości.

Powodów zainteresowania dziedzictwem artystycznym lat 1918–1939 jest wiele, ale bez wątpienia świadczą one o kształtowaniu się dziś w Polsce, używając określenia Mieczysława Porębskiego, nowej „granicy współczesności”. Staje się nią rok 1918 i odzyskana wtedy niepodległość, a przede wszystkim zainicjowane wówczas procesy cywilizacyjne i kulturotwórcze związane z definiowaniem polskiej tożsamości, odpowiadającej na wyzwania XX w. Problemy takiej autodefinicji pozostają do dziś aktualne, a mimo radykalnych zmian, jakie dokonały się w Polsce w konsekwencji wybuchu II wojny światowej, to właśnie odwołania do czasów II RP wciąż okazują się kluczowym punktem odniesienia dla współczesnych przemian.

Analizy komparatystyczne dwóch niepodległości – z lat 1918–1939 i po 1989 r. – prowadzone są przez przedstawicieli różnych dziedzin humanistyki, a z perspektywy badań historycznych prowokują do postawienia tezy o możliwej do odnalezienia historycznej ciągłości między obydwojma okresami. Przy podkreśleniu dzielących je odmienności intrygująca wydaje się perspektywa odnalezienia w dzisiejszych czasach kontynuacji debat, ale i konkretnych rozwiązań, które przyniosło dwudziestolecie. Kwestie te w autorskim opracowaniu, inspirowanym głośnym esejem Lecha Niemojewskiego na temat różnic między szkołą krakowską i warszawską w architekturze, podsumował Krzysztof Ingarden, pokazując paralele między architekturą II i III RP. Jak twierdzi Ingarden, oba te okresy są porównywalne pod względem zewnętrznych warunków rozwoju architektury, kiedy Polska odzyskiwała niepodległość, „a twórczości architektonicznej nie ograniczały narzucone z zewnątrz polityczne doktryny”¹. Uważa on też, że wyraźna ciągłość tendencji formalnych uwidacznia się zarówno w ich referencyjności (np. modernizm – neomodernizm), jak i przeciwstawieniu (np. konstruktywizm – dekonstruktywizm), a mimo wszystkich różnic

¹ K. Ingarden, *Jakimi mówimy językami? Próba klasyfikacji architektury Drugiej i Trzeciej Rzeczypospolitej*, Kraków 2017, s. 7.